

KAROL MIKICKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Instytut Języka Polskiego

Jednostka reduplikująca wyrażenia atrybutywne

Próba opisu

Słowa kluczowe: semantyka, wyrażenie atrybutywne, reiteracja, operacja iterująca

0. Przedmiotem opisu w tym artykule jest jednostka operacyjna¹ wyspecjalizowana w iterowaniu, której rezultat można zapisać następująco:

//.../w_{atr}/w_{atr}/w↓// – powtórzenie jednotaktowego wyrażenia atrybutywnego (przymiotnika lub przysłówka) z progrediencją – nie może zamykać frazy; niemożliwe użycia predykatywne. Por. np.: *Przytuliła go mocno, mocno do piersi.*

Poszli na daleki, daleki spacer. (Dobaczewski 2009: 30–31)

(gdzie: // – granica frazy fonologicznej, / – granica taktu, ↓ – kadencja, ’ – przycisk zdaniowy zwykły, ” – akcent kontrastywny)

Przyjmuję, że:

- a) mamy do czynienia z jednostką języka,
- b) jest to jednostka-operacja w świetle koncepcji Andrzeja Bogusławskiego (1988).

¹ Jednostka taka została wyodrębniona przez Adama Dobaczewskiego (2009).

Obie te kwestie wymagają komentarza. Trudno wyobrazić sobie, aby cały ogrom wyrażen atrybutywnych, które mogą podlegać powtórzeniu, nie był sprawą przewidzianą przez system. Jak najbardziej poprawne są przecież re-duplikacje typu: *dlugo, dlugo; dobrze, dobrze; nudny, nudny; wielki, wielki; dużo, dużo*. Podobnych przykładów można by wymienić jeszcze bardzo wiele. Wszystkie te powtórzenia oparte są na tym samym schemacie, którego produktywność bardzo łatwo wykazać. Schemat ten stanowi konkretna jednostka-operacja. Jej operandum to pierwsza linearnie okurencja danego wyrażenia, które ulega powtórzeniu.

1. Prozodia

Adam Dobaczewski w swoim artykule *Operacje iterujące w języku polskim (wprowadzenie do opisu)* (2009) wstępnie przedstawił siedemnaście różnych jednostek operacyjnych (rozumienie terminu w Dobaczewski 2009: 29). Wśród nich znalazła się jednostka będąca przedmiotem opisu w tym artykule. Wyżej przytoczyłem zaprezentowaną przez badacza charakterystykę tej operacji.

Autor daje pewne wskazówki odnoszące się do prozodycznej realizacji przedstawionej jednostki. Spójrzmy na zdanie:

(1) *Poszliśmy na daleki, daleki spacer.*

W wypadku powtórzenia wyrażenia atrybutywnego (dla ułatwienia nazywać je będę „powtórzeniem atrybutywnym”) reiteracja zachodzi w obrębie jednej frazy fonologicznej. Iterowane takty są intonowane z progrediencją. Próba wymówienia którejś okurencji atrybutu na wyższym poziomie intonacyjnym zakończyć się musi powstaniem całości niezgrabnej i bardzo zwracającej na siebie uwagę. Por.:

(1a) (?)*Poszliśmy na ‘daleki, daleki spacer.*

(1b) (?)*Poszliśmy na daleki, ‘daleki spacer.*

W przykładzie (1) występuje lekka melodia wznosząca, ale jest ona zupełnie naturalna dla wymieniania kilku przymiotników w bezpośrednim sąsiedztwie linearnym. Zdanie (1) i konteksty:

- (2) *Dziecko niosło mały, zielony balonik.*
- (3) *Mam wielki, wielki problem.*
- (4) *Wszedł do ciemnego, ciemnego pokoju.*

mają/realizują ten sam kontur intonacyjny:

//Poszliśmy na/daleki/daleki/spacer↓//
 //Dziecko/niosło/mały/zielony/balonik↓//
 //Mam/wielki/wielki/problem↓//
 //Wszedł do/ciemnego/ciemnego/pokoju↓//

Obie te reduplikacje (i powtórzenie atrybutywne, i czasownikowe) wydają się jak najbardziej naturalne i akceptowalne przez użytkowników języka. Można przyjąć stanowisko, że są one prymarnie systemowe.

Występują również byty językowe podobne do tych operacji. Odróżnia je fakt przekształcania konturu intonacyjnego jednostki. Obiekty takie zwracają na siebie uwagę. Prawdopodobnie są efektem jakiegoś zamierzonego działania językowego, np. gry językowej. Należy jednak stwierdzić, że mimo niespełniania/niewpisywania się w cechy prozodyczne omawianej tu jednostki są one akceptowalne przez znaczną większość użytkowników języka. Mowa tu o obiekcie językowym, który na razie nazwę „cytacyjnym”. Ilustrują go przykłady:

- (5) *Ładna dziewczyna miała na sobie czerwoną, czerwoną sukienkę.*
- (6) *W pokoju stała drewniana, drewniana szafa.*

Wydaje się, iż oba te powtórzenia wymawiane są według tego samego wzorca intonacyjnego:

//.../drewniana/'drewniana//szafa//
 //.../czerwoną/'czerwoną//sukienkę//

Pierwszą zasadniczą różnicą pomiędzy proponowanym przez Dobaczewskiego i przyjmowanym tutaj intonacyjnym kształtem operacji iterującej (powtórzenia atrybutywnego) jest wyraźny przycisk kontrastywny na zredukowanym atrybucie. Towarzyszy mu intonacja wznosząca, która wymusza

pauzę po drugiej okurencji przymiotnika. Jest ona obligatoryjna, powoduje zamknięcie frazy. W związku z tymi cechami stanowi ona coś zupełnie innego od omawianej jednostki. Zapewne takie powtórzenie pełni odrębne funkcje semantyczne i pragmatyczne, które sprawiają, iż omawiana realizacja jest akceptowalna. Wydaje się, że powtórzenia ze zdań (5) i (6) są poprawne na mocy ich „cytacyjnej” interpretacji.

Mówiłem o obiekcie lub bycie językowym (tekstowym), a nie o nowej jednostce. W moim przekonaniu lepiej mówić o obiekcie/bycie (który jest jakąś operacją o szerszym zasięgu), ponieważ w wypadku powtórzeń cytacyjnych główną motywacją takiego rozwiązania (nieuznania ich za jednostki) stanowi fakt, iż akcentować kontrastywnie można wszystkie wyrażenia (nie tylko atrybutywne) danego języka, bez względu na ich znaczenie czy pozycję syntaktyczną. Zdania (5) i (6) realizują odmienne schematy prozodyczne od jednostki //.../w_{atr}/w_{watr}/w↓//.

2. Składnia

2.1. Łączliwość

Łączliwość wyrażeń powstałych w wyniku omawianej operacji jest taka sama jak pojedynczych okurencji reiterowanych segmentów. Oznacza to, że np. *daleki, daleki* wchodzi w identyczne związki (wchodzi w skład grupy nominalnej), co *daleki*. Odwołując się do koncepcji składni Jadwigi Wajszczuk (2005), należy stwierdzić, że są to leksemy autosyntagmatyczne. Otwarte pozostaje pytanie o ewentualny związek składniowy/kookurencyjny segmentów operacji. Przypuszczalnie nie wchodzi z sobą w żaden formalny związek syntaktyczny, ale być może fakt ich wzajemnego (koniecznego) sąsiedztwa linearnego oparty jest na jakimś bardzo luźnym powiązaniu z płaszczyzny składni współwystępowania.

2.2. Pozycja syntaktyczna

Operacja iterująca typu /w_{atr}/w_{watr}/w↓/ może zachodzić tylko i wyłącznie w pozycji atrybutywnej. Według Dobaczewskiego (2009) niedopuszczalne są użycia jednostki w pozycji predykatywnej, np.

(7) *Spacer był *daleki, daleki*.

- (8) **Problem był wielki, wielki.*
(9) **Pokój był ciemny, ciemny.*

Progredienca drugiej okurencji wyrażenia atrybutywnego wymaga dopełnienia frazy argumentem, któremu dana cecha (atrybut) jest przypisywana. W powyższych przykładach powtórzenie kadencyjnie zamyka frazę. Ustalono już wcześniej, że nie może tego robić. Ponadto wyrażenia atrybutywne mogą być powtarzane jedynie przy progredencji obu elementów reiterowanych, a zamknięcie frazy wymusza nacisk na drugą z okurencji. Zatem, wszelkie inne niż (5), (6) realizacje prozodyczne omawianej operacji zamykające frazę stanowią składniową i intonacyjną dewiację. Pozycja atrybutywna jednostki jest zatem ściśle skorelowana z jej cechami prozodycznymi (konkretnie z progrediencją)². Użycie cytacyjne, w którym występuje przycisk kontrastywny wymuszający pauzę (a co za tym idzie – zamykający frazę), jest akceptowalne jedynie ze względu na swoiste cechy semantyczne i pragmatyczne. Zgodnie ze zdaniem Stanisława Karolaka, składnia znaczeń/trześci jest niejako uprzywilejowana wobec składni form i szyku. Ona (najczęściej) decyduje o uznaniu konkretnego zdania za akceptowalne i sensowne (Karolak 2002: 95). W wypadku użyc takich, jak (7)–(9) zachodzi dewiacja nie tylko syntaktyczna, ale również semantyczna, gdyż brak tu dopełnienia zdania jest istotnym elementem treściowym.

Rozważenia wymagają jeszcze użycia powtórzenia atrybutywnego w pozycji predykatywnej, jak np.:

- (10) *Daleki, daleki był ten spacer.*

Wydaje się, że to zdanie jest jak najbardziej akceptowalne. Produkt reduplikacji zajmuje tutaj pozycję predykatywną, otwiera frazę fonologiczną. Obie okurencje wyrażenia powtarzanego wymawiane są z progrediencją. Poprawność/akceptowalność tego kontekstu zaprzecza wstępnym ustaleniom Dobaczewskiego dotyczącym syntaktycznych ograniczeń tej jednostki. W grę wchodzi tutaj przede wszystkim czynniki prozodyczne. Szczególnie

² Poprawne są również zdania typu: *Wędrowcy weszli do lasu. A las był gęsty, gęsty... Co krok ranili się o wystające korzenie.* Jednak w moim odczuciu takie powtórzenie jest czymś innym od omawianej operacji. Nie wpisuje się w jej kontur intonacyjny.

fakt, że powtórzenie tego typu nie może zamykać frazy (nie może być obciążone kadencją/antykadencją). Jest to podstawowe ograniczenie tej jednostki.

2.3. *Pozycja linearna*

Jednostkowość omawianej operacji jest widoczna na płaszczyznach: prozodycznej, semantycznej i syntaktycznej. Wydaje się, że istnieją także pewne ograniczenia dotyczące pozycji linearnej tej jednostki.

- (11) **Poszliśmy na daleki, długi, daleki spacer.*
- (12) **Mam wielki, duży, wielki problem.*
- (13) *(?) Dziewczyna miała na sobie czerwoną, krótką czerwoną sukienkę.*
- (14) **W pokoju stała drewniana, brązowa, drewniana szafa.*
- (11a) *Poszliśmy na daleki, bardzo daleki spacer.*
- (12a) *Mam wielki, jakże (niezwykle) wielki problem.*
- (13a) *Dziewczyna miała na sobie czerwoną, jak szkarłat czerwoną sukienkę.*

Wszystkie te zdania prezentują możliwe rozsunęcia powtórzenia atrybutywnego. Przykłady (11), (12) i (14), w których okurencje atrybutu zostały przedzielone innymi atrybutami, są bezspornie nieakceptowalne. Problematyczny wydaje się kontekst (13), gdzie reduplikowane atrybuty rozdziela inny przymiotnik z zupełnie innej klasy semantycznej. Podobna sytuacja ma miejsce w (14), ale jest to użycie cytacyjne, które ma odrębne znaczenie.

Z kolei zdania (11a), (12a), (13a) niewątpliwie są poprawne. Miejsce powstałe po rozsunieniu okurencji reiterowanego wyrażenia zajmują tu odpowiednio intensyfikator i konstrukcja porównawcza. Mimo że po dokonaniu zabiegu rozdzielenia elementów powtórzonych mogą powstawać poprawne zdania, to mamy tu do czynienia z czymś absolutnie innym niż omawiana jednostka $//w_{atr}/w_{atr}/w//$. Istnieje bardzo wyraźna różnica w semantyce kontekstów (1) i np. (11a).

Patrząc na powyższe konteksty diagnostyczne, należy stwierdzić, że omawiane tu operacje są nierozsuwalne. Nawet jeżeli po rozsunieniu powstaje całość akceptowalna, to w sposób bardzo wyraźny zmienia się semantyka, którą niesie powtórzenie. Uważam, iż jest to immanentna cecha operacji, a nie jej produktu. W każdym wypadku wstawienie jakiegoś wyrażenia (innego

atrybutu, intensyfikatora, wykładnika porównania) pomiędzy operandum a drugą okurencją obiektu reiterowanego skutkuje wyraźną zmianą w znaczeniu całości wypowiedzenia.

3. Próba interpretacji semantycznej jednostki

3.1. Reiteracja a intensyfikacja

Powtórzenie atrybutywne zrealizowane w taki sposób, jak w zdaniu (1) zwraca uwagę z dwóch powodów. Po pierwsze, reduplikacji podlega jakiś atrybut parametryczny. Po drugie, intuicyjnie wydaje się, iż reiterowanie takiego właśnie wyrażenia powoduje pewną intensyfikację cechy zawartej w znaczeniu obiektu językowego będącego operandum. W związku z tym wytwarza się zupełnie nowa jakość. Stanowi to zarazem pierwszą znaczącą semantyczną funkcję tego typu powtórzeń. Wstępnie nazywać ją będę intensyfikującą.

Fakt, że reduplikacja odgrywa rolę pewnego rodzaju intensyfikatora, jest wspólny dla wszystkich powtórzeń atrybutywnych. W kontekstach (1), (3), (4) powtarzane są różnego rodzaju cechy. Nie tylko parametryczne. Chociaż intuicyjnie może się wydawać, iż tego rodzaju atrybuty są w jakiś sposób predestynowane do bycia powtarzanymi.

Przyjrzyjmy się bliżej owej funkcji intensyfikującej. Dobry opis polskich intensyfikatorów stanowi praca Dagmary Bałabaniak (2009). Wydaje się, że powtórzeniu atrybutywnemu np. *daleki, daleki* najbliższej semantycznie do *bardzo daleki*. Według propozycji Jadwigi Wajszczuk intensyfikatory to operatory metapredykatywne. Są to wyrażenia o dość skomplikowanym statusie składniowym i semantycznym. Wajszczuk pisze:

Leksemy synsyntagmatyczne (operatory metapredykatywne) – to takie wyrażenia, które mocą ogólności swego znaczenia otwierają pozycję dla wyrażen określonych pod względem jakiejś im właściwej cechy semantycznej (jednego komponentu znaczenia), niezależnie od formalno-semantycznej klasy leksykalnej, jaką jako leksemy reprezentują. Ten komponent (jakaś ogólna kategoria semantyczna) jest jakby własnością przechodzącą w poprzek wielu, lecz nie wszystkich klas, formując bardzo szeroką, zróżnicowaną formalnie klasę semantyczną (Wajszczuk 2005: 113).

Widać zatem wyraźną różnicę syntaktyczno-semantyczną pomiędzy typowymi intensyfikatorami a wyrażeniami podlegającymi powtórzeniom

atrybutywnym, które jak już zostało powiedziane, należą do klasy autosyn-tagmatyków. Jeszcze bardziej wyraźnie na tym tle zarysowuje się różnica w semantyce wyrażenia *bardzo daleki* i produktu omawianej tu jednostki zobrazowana użyciami:

- (15) *Poszliśmy na daleki, ale nie bardzo daleki spacer.*
- (16) **Poszliśmy na daleki, daleki, ale nie bardzo daleki spacer.*

Widoczna tu jest jakaś semantyczna korelacja powtórzenia atrybutywnego i intensyfikatora. W (15) negacja nie powoduje zakłócenia sensu zdania. Pozostaje ono informacyjne i jak najbardziej akceptowalne. Przykład (16) stanowi dewiację ze względu na zanegowanie przed chwilą tej samej zakomunikowanej treści (Grochowski 2009).

Sam operator metapredykatywny *bardzo* został poddany dokładniejszej analizie przez wielu językoznawców (zob. dokładniej Bałabaniak 2009: 120–121). W wielu eksplikacjach pojawia się element „mówię” wskazujący na metatekstowość tego wyrażenia (zob. np. Wierzbicka 1969, 1971, 2006). Ostatecznie Wierzbicka postuluje prostotę znaczeniową leksemu *bardzo* i umieszcza go wśród indefinibiliów (Wierzbicka 1999, 2006).

Wydaje się jednak, że wspomniane już propozycje Wajszczuk są bardziej adekwatne i lepiej oddają znaczeniowo-składniowy charakter leksemu *bardzo*. Prostota semantyczna bowiem nie przeszkadza temu, iż wyrażenie to otwiera się na konkretny komponent znaczenia leksemu, z którym wchodzi w relację. Komponent ten stanowi zawsze jakaś cecha. Zatem przyjmuję tutaj, że *bardzo* jest (jak cała klasa intensyfikatorów) operatorem metapredykatywnym.

Cecha wchodząca w relację z *bardzo* poddawana jest intensyfikacji. Jednak sam intensyfikator nie określa w sposób precyzyjny stopnia tej intensyfikacji. Stanowi to cechę charakterystyczną dla tej klasy (Bałabaniak 2009: 118). Pojawia się tu problem związku intensyfikatorów z semantyczną kategorią stopnia. Skoro *bardzo* wiąże się z tą kategorią, naturalne wydaje się, że powtórzenia atrybutywne będą pozostawały w związku ze stopniowaniem. Dlatego też tylko wyrażenia stopniowalne będą mogły podlegać systemowej reiteracji wyrażonej schematem jednostki operacji powtórzenia atrybutywnego. Metapredykaty są bliskie znaczeniowo z produktami operacji reiterowania wyrażeń atrybutywnych.

3.2. Reiteracja a cechy parametryczne

Jak zostało wcześniej nadmienione, wydaje się, iż reduplikacji mogą podlegać głównie wyrażenia implikujące cechy parametryczne. Wyrażenia używane w celu parametryzacji świata były przedmiotem opisu w pracy Adama Bednarka (1994). Jednak językoznawca mało miejsca poświęcił parametrycznym wyrażeniom atrybutywnym. Są one potraktowane pobocznie jako wyrażenia pozostające w związku z obiektami językowymi komunikującymi wynik pomiaru. Bednarek zauważa, że parametry wyrażone za pomocą przymiotnika nigdy nie są precyzyjne. Precyzji pomiaru służy np. użycie liczebnika (Bednarek 1994: 160).

Ogólna nazwa „cechy parametryczne” nie wyczerpuje wszystkich możliwych cech, które mogą być reiterowane. Por.

- (4) *Wszedł do ciemnego, ciemnego pokoju.*
- (17) *Przytuliła ją mocno, mocno do piersi.*
- (18) *Wyszedłem z nudnego, nudnego wykładu.*

Te konteksty pokazują, iż nie tylko cechy wyznaczające jakąś wartość parametryczną można powtarzać. Zapewne naturalne wydaje się stopniowanie, a przez to i intensyfikowanie atrybutów oznaczających wielkość, długość, szerokość i inne mierzalne jakości. Dotyczy to głównie leksemów oznaczających natężenie jakiejś cechy większe od stanu normalnego. Widoczne to jest w kontekstach:

- (19) **Kupił mały, mały samochód.*
- (20) **Poszliśmy na krótki, krótki spacer³.*

³ Wydaje się, że leksemy wyrażające wartość jakiejś cechy *in minus* można powielać w zmienionej formie. Dodanie sufiksu *-utki* umożliwia powtarzanie takich wyrażen. Np. *Poszliśmy na krótki, króciutki spacer. Kupił mały, malutki samochód.* Dotyczy to nie tylko cech parametrycznych. Sufiksacja przymiotnika pozwala powtarzać takie wyrażenia, jak np.: *Balonik był czerwony, czerwoniutki.* Forma utworzona za pośrednictwem tego zabiegu słowotwórczego stanowi zdrobnienie znaczenia wyjściowego niesionego przez dany leksem. Sufiks ten specjalizuje się w takich działaniach (Bogusławski 1991). Zastanawiające są jeszcze zdania typu: *(?)Niziutki, niziutki był to człowieczek.* Wydaje się, że można uznać je za poprawne. Konieczne zatem jest doprecyzowanie tego, jak rozumieniem określenia *in plus* i *in minus*. *In minus* odnosi się do cechy wyrażającej jakąś war-

Leksemy przekazujące jakąś cechę parametryczną *in minus* nie podlegają powtórzeniu. Jest to kolejna cecha bardzo wyraźnie odróżniająca pod względem znaczenia klasę intensyfikatorów od produktów operacji reduplikacji wyrażenia atrybutywnego. Cechy mniejsze od stanu normalnego mogą podlegać intensyfikowaniu przy użyciu wyspecjalizowanego operatora metapredykatywnego:

- (21) *Kupił bardzo mały samochód.*
- (22) *Kupił strasznie mały samochód.*
- (23) *Kupił cholernie mały samochód.*
- (24) *Poszliśmy na bardzo krótki spacer.*
- (25) *Poszliśmy na strasznie krótki spacer.*
- (26) *Poszliśmy na cholernie krótki spacer.*

Zdania (22), (23), (25), (26) pokazują, iż intensyfikatory komunikujące o większym stopniu natężenia danej cechy niż *bardzo*, mogą łączyć się z wyrażeniami oznaczającymi jakąś cechę *in minus*.

Jak już wspomniano, wyrażenia przekazujące wartość cechy parametrycznej mniejszą od stanu normalnego nie podlegają powtarzaniu (por. zdania (19) i (20)). Być może dzieje się tak, ponieważ to wyrażenia komunikujące dużą wartość parametru mogą stawać się nazwą parametru (Bednarek 1994: 169), np. *długi – długość, wielki – wielkość; *krótki – krótkość, *mały – małość*. Wydaje się, że leksemy wyrażające cechy parametryczne, od których można utworzyć nazwę parametru, mogą podlegać reiteracji. Potwierdzają to konteksty (3) i (27):

- (27) *Wpadł do głębokiego, głębokiego basenu.*

tość mniejszą od uśrednionej abstrakcyjnej normy ogólnie szeroko pojętej cechy, np. *niski* wyraża cechę *in minus* w stosunku do *wysoki* oraz *średniego wzrostu*. Natomiast *in plus* to określenie możliwe do przypisania pewnego (bliżej nieokreślonego) większego stopnia natężenia cechy, która może stanowić charakterystykę *in minus* (w wyżej zarysowanym rozumieniu) w stosunku do innej cechy. Zatem uznaję, iż sufiksacja mówi coś *in plus* o atrybucie *niski*. A to z kolei powoduje możliwość jego reduplikacji. Por. połączenia *malutki, malutki samochód; maleńki, maleńki chłopiec; niziutki, niziutki człowieczek* i **mały, mały samochód/chłopiec; *niski, niski człowieczek*.

Sądzę, iż fakt komunikowania wyższej wartości (natężenia) cechy od stanu normalnego stanowi konieczny semantyczny komponent wyrażenia, które mogą podlegać reiteracji. Dotyczy to nie tylko cech parametrycznych. Por.

- (4) *Wszedł do ciemnego, ciemnego pokoju.*
- (17) *Przytuliła go mocno, mocno do piersi.*
- (18) *Wyszedłem z nudnego, nudnego wykładu.*

Wszystkie te konteksty przedstawiają operacje powtórzenia atrybutywnego, którego operandum nie stanowi cecha parametryczna. Wyrażenia *ciemny*, *mocno* oraz *nudny* niewątpliwie komunikują o jakiejś wyższej wartości (wyższym natężeniu) atrybutu od stanu normalnego. Trudno tu jednak o jakikolwiek pomiar, ponieważ atrybuty ze zdań (4), (17) i (18) wyrażają jakąś wielkość/cechę abstrakcyjną (odpowiednio w przybliżeniu: *ciemność*, *siła* nie rozumiana jako wielkość fizyczna, *nuda*). Z racji tego, że są to wielkości abstrakcyjne, nie mogą one podlegać pomiarowi, zatem nie ma mowy o próbie ich parametrycznego ujęcia. Fakt, iż są to jakości niemierzalne, nie przeszkadza temu, aby podlegały one intensyfikacji. Podobnie jak w wypadku powtórzenia atrybutów parametrycznych, tak i w kontekstach (4), (17) i (18) zachodzi inny typ (niż przy użyciu wyspecjalizowanego operatora metapredykatywnego) intensyfikacji. Ten zabieg ma charakter systemowy. W związku z tym, konkretne atrybuty będą ulegały intensyfikacji w taki sam sposób. Zatem ich znaczenie będzie się zmieniać (w stosunku do pojedynczego wystąpienia danego wyrażenia) w sposób przewidziany przez system językowy.

3.3. Znaczenie wyrażenia atrybutywnego. Przybliżenie

Wszystkie współczesne słowniki w definicjach leksemu *daleki* zawierają komponent *długi* (zob. SJPSz, ISJP, USJP, SWJP). Tak rozumiane *długi* wyraża pewną wartość parametru, a nie sam parametr (Bednarek 1994: 169). Wyrażenia typu *długi*, *krótki*, a wobec tego i podobny semantycznie do *długi* leksem *daleki* odnoszą się bezpośrednio do obiektów (a nie do parametrów) i charakteryzują je pod względem pewnego parametru (Bednarek 1994: 167). Wydaje się, że z wielkością tego typu (odnoszącą się bezpośrednio do obiektu, a nie do parametru) mamy do czynienia w zdaniu (1). Reiteracji podlega jakaś bliżej nieokreślona wartość cechy parametrycznej, zatem musi tutaj na-

stępować intensyfikacja. Jak wykazały konkretne przykłady diagnostyczne, por. (15) i (16), różni się jednak ona od intensyfikacji dokonywanej przez metapredykaty. W związku z tym oczywiście jest, że owa funkcja intensyfikująca nie jest funkcją metapredykatywną. Mimo bliskości semantycznej z metapredykatami produkt operacji powtórzenia atrybutywnego bardzo wyraźnie się różni od leksemów przynależnych do tej klasy. Świadczy o tym również fakt, że intensyfikatory mogą się usamodzielniać składniowo, podlegając przyciskowi zdaniowemu. Por.:

(28) *On jest stary i to bardzo.*

W operacji powtórzenia atrybutywnego nie ma czegoś takiego. Jest supra-segmentalna operacja, która da się interpretować tylko metatekstowo.

W definicji *daleki* (SJPSz) pojawia się również element *długo trwający*. Podobną charakterystykę semantyczną odnajdziemy w trzecim znaczeniu leksemu *długi*:

3. «trwający znaczny przeciąg czasu; długotrwały, przewlekły»: *Długi pobyt. Długa podróż, rozmowa. Długie życie. Długi, męczący kaszel. Dni stają się coraz dłuższe.*

Takie komponenty znaczeniowe tego leksemu prezentują również definicje z ISJP (s. 241, 270).

Jak pokazują leksykograficzne reprezentacje znaczenia, oba te wyrażenia mogą określać dwa parametry danego obiektu – odległość i czas trwania. Zapewne przypisanie któregoś z tych wyrażen do parametru czy to odległości, czy ciągłości zależne jest od obiektu, o którym dana cecha jest orzekana.

3.4. *Struktura tematyczno-rematyczna wypowiedzenia z powtórzeniem*

/w_{atr}/w_{atr}/w//

Struktura tematyczno-rematyczna realizuje się w wypowiedzeniach. W zdaniach istnieje potencjalnie. W tym rozdziale będę używał tych terminów wymiennie. Powodem takiego rozwiązania jest fakt, iż każde zdanie może zostać prozodycznie zrealizowane. Wówczas dane zdanie stanie się wypowiedzeniem.

Dodanie nowego elementu (jakiegoś leksemu) do wypowiedzi odbija się na kształcie STR. Powtórzenie wyrażenia (w tym wypadku atrybutywnego) wnosi jakąś nową naddaną treść do zdania. Zauważalna jest wówczas zupełnie inna hierarchizacja treści komunikowanych przez dane zdanie.

Dokładny opis STR wypowiedzeń zawierających reduplikacje atrybutywne wymagałby bardzo skrupulatnej analizy wielu kontekstów. Nie ma na to miejsca w tym artykule. Dlatego też prezentowane uwagi stanowią jedynie skromną przymiarę do opisu tego zagadnienia.

Powtórzenie atrybutywne nie może pełnić funkcji metapredykatywnej, ponieważ wprowadza metatekst do wypowiedzi. Intensyfikacja treści, którą powoduje reduplikacja atrybutu, dokonuje się na płaszczyźnie metatekstu. Również operator metapredykatywny może podlegać reiteracji:

(29) *Poszliśmy na bardzo, bardzo daleki spacer.*

(30) *Jasiu jest bardzo, bardzo mądry.*

Przykłady (29) i (30) pokazują, iż intensyfikator może podlegać reduplikacji w bardzo podobny funkcjonalnie sposób, co wyrażenia atrybutywne. Fakt ten świadczy o tym, że omawiane powtórzenie to obiekt językowy z wyższego poziomu. Wyraźnie widoczny tu jest jego metatekstowy charakter. Powtarzając wyrażenie atrybutywne, komunikuje się jakąś treść, która w eksplikacji wyrażona będzie formułą: „mówię coś drugi raz, bo...”. Zanim jednak postaram się przedstawić wstępną paralokucję omawianej jednostki, przyjrzę się kształtowi struktury tematyczno-rematycznej zdania (1) na tle kontekstu (31).

(31) *Poszliśmy na daleki spacer.,*

w którym mamy do czynienia z pojedynczym wystąpieniem wyrażenia atrybutywnego. Zdanie to ma następującą STR:

(31) *Poszliśmy na daleki spacer.*

T = my [QT] = co zrobiliśmy? R1 = poszliśmy na spacer. gdzie poszliśmy?
R2 = na daleki spacer⁴.

⁴ Wypowiedź ta ma oczywiście jeden remat. W zależności od prozodycznej realizacji rematem będzie albo to, co zostało oznaczone jako R1, albo to, czemu przypisałem symbol R2.

Sprawa komplikuje się bardzo wyraźnie w zdaniu zawierającym powtórzony atrybut. Powtórzenie wyrażenia, które należało do *dictum* rematycznego, powoduje pogłębienie STR, ponieważ wprowadzony zostaje metatekst. Widoczne jest „zanurzenie” struktury w metateksie. Powoduje to efekt istnienia jakby „pod powierzchnią” nadrzędnej struktury zdania czegoś, co jest metatekstowe. W zdaniu (1) złożone *dictum* rematyczne ma własną strukturyzację. Nadrzędnym rematem⁵ jest argument, któremu cecha oznaczana przez reduplikowane wyrażenie jest przypisywana, czyli obiekt *spacer*. Poszczególne okurencje atrybutu raczej nie stają się ostatecznym rematem. Bardziej prawdopodobne wydaje się pełnienie funkcji rematu przez cały produkt operacji powtórzenia atrybutywnego.

3.5. Ograniczenia semantyczne

Omawiana jednostka ma pewne ograniczenia semantyczne. O dwóch już była mowa (por. Reiteracja a cechy parametryczne) – tylko atrybuty komunikujące większą od stanu normalnego wartość (większe natężenie) jakiejś cechy mogą podlegać reduplikacji. Ponadto muszą być to wyrażenia stopniowalne. Oba te zastrzeżenia nie dotyczą jednak wszystkich cech, por. dewiacyjne konteksty

(32) **Ania jest sympatyczną, sympatyczną dziewczyną.*

(33) *Janek potrafi być naprawdę miłym, miłym chłopcem.,*

w których reiteracji poddano stopniowalne atrybuty komunikujące większą od normalnej wartość cechy. Przy czym norma jest tu czymś istniejącym abstrakcyjnie w świadomości użytkowników języka. Zapewne nie jest to pełne sformułowanie wszystkich zastrzeżeń odnośnie do wyrażen mówiących o cechach mogących podlegać reduplikacji.

Znaczna większość kontekstów niedewiacyjnych zawiera reiterację atrybutu postrzeganego zmysłowo. Nie można uznać tej cechy wyrażen redu-

⁵ Jako „remat nadrzędny” rozumiem ten możliwy intonacyjnie remat, który jest najczęściej prozodycznie realizowany. „Remat ostateczny” to ten, który w aktualnej(ych) realizacji(ach) prozodycznej(ych) staje się rematem. Inaczej mówiąc ten, o który można zapytać.

plikowanych za konieczny komponent znaczeniowy do możliwości zajścia omawianej operacji. Jako przykłady pozytywne można by przedstawić konteksty dewiacyjne z powtórzeniem atrybutów wyrażających cechy abstrakcyjne (por. np. (32) i (33)) oraz akceptowalne powtórzenia atrybutywne wyrażań oznaczających cechy postrzegalne zmysłowo (por. np. (4), (5), (27)). Wyżej został zaprezentowany tylko jeden przykład świadczący przeciw tej tezie. To zdanie (18):

(18) *Wyszedłem z nudnego, nudnego wykładu.*

Kontekst ten zawiera akceptowalne powtórzenie wyrażenia atrybutywnego oznaczającego jakąś jakość abstrakcyjną. Nie jest ona postrzegalna zmysłowo. Zatem należy odrzucić taką cechę wyrażań jako konieczny znaczeniowy wymóg reiteracji atrybutywnej.

Do tej pory pisałem o właściwościach wyrażań atrybutywnych. Z racji tego, że są one podrzędnikami semantycznymi w syntagmach, trzeba zwrócić uwagę na obiekty, z którymi się łączą. Wydaje się, że możliwe są wypowiedzi, w jakich powtórzeniu ulegać będzie dana cecha przypisana do jakiegoś obiektu i wypowiedzi, w których ta sama cecha orzekana o innym argumentie już powtarzana być nie może. Świadczą o tym następujące zdania:

(3) *Mam wielki, wielki problem.*

(34) **Piotr to wielki, wielki zwolennik tego filozofa.*

O dewiacyjności obiektu językowego *wielki, wielki zwolennik* szerzej pisze Bogusławski (2009: 108–109). Już ten przykład bardzo wyraźnie pokazuje, że wypełnienie syntagmy konkretnym obiektem jest sprawą niezwykle doniosłą w kwestii możliwości podlegania operacji powtórzenia. Konteksty:

(5) *Ładna dziewczyna miała na sobie czerwoną, czerwoną sukienkę.*

(4) *Wszedł do ciemnego, ciemnego pokoju.*

(18) *Wyszedłem z nudnego, nudnego wykładu.*

(35) *(?)Na stole leżał czerwony, czerwony zeszyt.*

(36) *(?)W butelce znajdował się ciemny, ciemny płyn.*

(37) *(?)Spotkałem nudnego, nudnego człowieka.*

(38) *(?)W kącie stał długi, długi kij.*

pokazują wyżej wskazane zjawisko. Zdania (5)–(18) już wcześniej uznano za poprawne. Nie do końca jasny jest natomiast status przykładów (35)–(38). W każdym z nich obiekt, któremu przypisywany jest atrybut, należy do innej klasy semantycznej w porównaniu do argumentów ze zdań (5)–(18). *Czerwony, czerwony zeszyt, ciemny, ciemny płyn, nudny, nudny człowiek* to twory dziwaczne. Ich akceptowalność może być uzasadniona tylko możliwością wysłowienia ich z emfazą. Co prawda trudno wyobrazić sobie zaistnienie sytuacji, w której jakiś użytkownik języka powie z emfazą o *zeszycie*, że był *czerwony, czerwony*. Nie zmienia to jednak faktu, iż taka sytuacja jest możliwa.

Powyższe konteksty prezentują wypełnienia zdań różnymi obiektami pod względem ich przynależności do klasy semantycznej. Uważam, iż nie można spróbować objąć tych obiektów jedną wspólną etykietką. Podpadają tu wyrażenia tak różne i funkcjonalnie, i semantycznie, że niemożliwe wydaje się ujęcie ich wspólnej cechy znaczeniowej, która powodowałaby możliwość łączenia się z produktem operacji powtórzenia atrybutywnego. Wydaje się, iż jedyna wspólna cecha, która spaja te wyrażenia, to fakt, że można o nich mówić z emfazą. Jest to jednak bardziej cecha z poziomu pragmatyki niż semantyki.

Powyższe rozważania wypada zakończyć stwierdzeniem, iż nie można ustalić dokładnych ograniczeń semantycznych omawianej jednostki. Można przyjąć, że stopniowalność wyrażen jest koniecznym komponentem semantycznym wyrażen atrybutywnych, które mogą podlegać reiteracji. Natomiast obiektów wchodzących w związek z produktem operacji powtórzenia atrybutywnego nie da się objąć jedną etykietką. Zatem istnieją dwa ograniczenia semantyczne omawianej jednostki: konieczność komunikowania przez wyrażenie atrybutywne o większej wartości (większym natężeniu) cechy w stosunku do stanu normalnego i stopniowalność wyrażen ulegających powtórzeniu. Być może w grę wchodzi tutaj jeszcze coś, a mianowicie pewna automatyczna powtarzalność niektórych wyrażen. Jednak to zagadnienie nie należy już do ograniczeń semantycznych.

3.6. Próba eksplikacji

Biorąc pod uwagę wcześniejsze rozważania, postaram się przedstawić wstępną eksplikację jednostki-operacji powtórzenia atrybutywnego. Jako *p* oznaczam wyrażenie atrybutywne, które podlega powtórzeniu.

Ustaliłem wcześniej, że jednostkowy schemat operacji powtórzenia atrybutywnego realizują jedynie cechy komunikujące stan większy od normalnego. Ta cecha na pewno nie dotyczy wyrażen użytych w kontekstach (5) i (6). Ponadto w przykładzie (5) powtórzenie wyrażenia atrybutywnego pewnie wprowadza jakąś intensyfikację. W zdaniu (6), gdzie powtarzana cecha jest niestopniowalna, ta intensyfikacja zachodzić nie może. Ten brak intensyfikacji, a co za tym idzie niewspółmierność znaczeń kontekstów (5) i (6) zrealizowanych w ten sam prozodyczny sposób stanowi kolejny dowód na to, aby nie uważać tego typu powtórzeń za realizujące schemat jakiejś jednostki operacyjnej.

Za to w tych przykładach obrazujących jakieś cytacyjne powtórzenie w grę wchodzi element epistemiczny. Realizowany jest on na płaszczyźnie prozodii za pośrednictwem kontrastywnego akcentu na drugiej okurencji leksemu reiterowanego. Przycisk ten kładzie nacisk na prawdziwość treści komunikowanej. Za pośrednictwem tego akcentu przekazywana jest informacja o pewności mówiącego względem prawdziwości wyrażanej informacji. Tego nacisku na element „prawdy” z całą pewnością nie ma w powtórzeniu będącym realizacją operacji iterującej. Jest tam raczej mowa o odczuciach mówiącego względem pewnego stanu rzeczy, o jego myślach i stosunku do treści komunikowanej. Mówiący nie narzuca swego zdania odbiorcy przez to, że nie kładzie nacisku na kwestię prawdy. Uważam, że moje wstępne próby eksplikacyjne godzą opinie Adama Dobaczewskiego i Anny Wierzbickiej. Badaczka, pisząc o włoskiej reduplikacji (Wierzbicka 1999: 283), położyła nacisk na kwestię prawdy. Z kolei Dobaczewski uznał, że element prawdy powinien zostać zastąpiony elementem wiedzy (Dobaczewski 2006: 167).

Wydaje się, że omówiłem dwie podstawowe semantyczne różnice (wyrażenie komunikujące większą wartość (większe natężenie) cechy od stanu normalnego i nakierunkowanie na prawdziwość przekazywanej treści) pomiędzy jednostką operacyjną powtórzenia wyrażenia atrybutywnego a cytacyjnym powtórzeniem obiektu językowego komunikującego cechę.

Konteksty (5), (6) zawierają powtórzenia, które nie mają charakteru systemowego. Nie realizują schematu żadnych jednostek. Dlatego też nie będę przedstawiał ich paralokucji.

Uważam, że można zaproponować wstępną eksplikację omawianej operacji. Ma ona następujący kształt:

$pp\ N \approx$, mówiąc pp , ktoś mówi o czymś, o czym myśli, że można o tym czymś powiedzieć, że jest w jakimś stopniu bardziej p niż $(1)p$, ale nie $int\ p$ (gdzie $p(n) > 0$). Ktoś mówi pp , aby podkreślić, że mówiąc p , mówi za mało i chce, aby ktoś inny wiedział, co mówiący myśli (że można o tym czymś powiedzieć, że jest bardziej p).

gdzie:

$(1)p$ – pojedyncza okurencja wyrażenia p , raz wysłowione p

$int\ p$ – cecha p poddana intensyfikacji za pośrednictwem metapredykatu (np. *bardzo p*, *strasznie p* itp.)

$p(n)$ – cecha p w stosunku do abstrakcyjnej normy

0 – stan normalny cechy p

W przełożeniu na wyrażenie podlegające reiteracji w zdaniu (1) wygląda to tak:

daleki, daleki spacer \approx mówiąc *daleki, daleki* ktoś mówi o czymś (*spacerze*), o czym myśli, że można o tym czymś powiedzieć, że jest w jakimś stopniu bardziej *dalekie* niż (gdyby powiedział o tym czymś raz) *daleki*, ale nie intensyfikowane (*bardzo, strasznie*) *daleki* (gdzie *daleki* wyraża wartość cechy większą od stanu normalnego). Ktoś mówi *daleki, daleki*, aby podkreślić, że mówiąc *daleki*, mówi za mało i chce, aby ktoś inny wiedział, co mówiący myśli (że można o tym czymś (*spacerze*) powiedzieć, że jest bardziej *dalekie*).

Oczywiste jest, że ta eksplikacja realizacji jednostki kodowej odnosi się do absolutnie każdego wyrażenia, które jest w stanie realizować w sposób przewidziany przez system schemat operacji iterującej $//w_{atr}/w_{atr}/w//$.

Bibliografia

- BALABANIAK D., 2009, *Polskie intensyfikatory leksykalne na tle wyrażen gradacyjnych*, Toruń (maszynopis rozprawy doktorskiej).
- BEDNAREK A., 1994, *Leksykalne wykładniki parametryzacji świata. Studium semantyczne*, Toruń: Wydawnictwo UMK.
- BOGUSŁAWSKI A., 1988, Preliminaria gramatyki operacyjnej, tłum. R. Gozdawa-Gołębiowski, *Polonica XIII*, s. 163–223.

- BOGUSŁAWSKI A., 1991, Polski sufiks *-utki*, *Poradnik Językowy* 5–6, s. 174–179.
- BOGUSŁAWSKI A., 2009, *Myśli o gwiazdce i regule*, Warszawa: KLF UW.
- DOBACZEWSKI A., 2006, O pewnych konstrukcjach opartych na reiteracji, *Polonica XXVI–XXVII*, s. 161–168.
- DOBACZEWSKI A., 2009, Operacje iterujące w języku polskim (wprowadzenie do opisu), *Poradnik Językowy* 9, s. 26–36.
- GROCHOWSKI M., 2009, Jak oceniamy sensowność zdań? Uwagi wstępne [online], <http://akademia.pwn.pl/wyklad2.php> [dostęp 4 V 2011].
- ISJP: BAŃKO M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KAROLAK S., 2002, *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*, Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- SJPSz: SZYMCZAK M. (red.), 1995, *Słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SWJP: DUNAJ B. (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wilga.
- USJP: DUBISZ S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WAJSZCZUK J., 2005, *O metatekście*, Warszawa: KLF UW.
- WIERZBICKA A., 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- WIERZBICKA A., 1971, Porównanie – gradacja – metafora, *Pamiętnik Literacki* 57, z. 4, s. 127–147.
- WIERZBICKA A., 1999, Włoska reduplikacja, w: A. Wierzbicka, *Język. Umysł. Kultura*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 270–299.
- WIERZBICKA A., 2006, *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.

**The unit reduplicating attributive expressions.
An attempt at description**

(s u m m a r y)

The aim of the paper is to describe the prosodic, syntactic and semantic properties of the operational iterating unit $w_{atr}/w_{atr}/w$. The properties of this unit were initially discussed by Adam Dobaczewski (2009). This paper concentrates on the phrase *daleki daleki spacer* ‘long, long walk’, which exemplifies the operational unit $w_{atr}/w_{atr}/w$. First, the prosodic features and syntactic properties of the discussed unit

are presented. The semantic analysis shows the difference between synsyntagmatic lexems (as defined by Wajszczuk 2005) and the unit under examination (both intensify the meaning of the attributive expression). Next, the paper considers the attributes that can be reduplicated, and the change of utterance meaning caused by this kind of operation. Finally, the semantic representation of the unit $w_{atr}/w_{atr}/w$ is presented.